GŁOS POMORSKI

Nr. 260 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 50 mk**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **900** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **990** mk. — pod opaskę w Polsce 1150 mk., do Niemiec i W. M. Gdańska 350 mk. niem., do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 3-łamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie i 3-łam. przed tekstem 35 mk. niem., wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** wtorek, dnia 7-go listopada 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Dotychczasowy zwycięski pochód
ósemki (8=VIII)

Porażka N. P. R. — ZUPEŁNA KLĘSKA MIESZCZAN na Pomorzu i w Poznańskiem. — Poznań, Warszawa, Kraków, Lwów, górą blok narodowy.

Wynik wyborów do Sejmu w Grudziądzu.

Okręg	Lista nr. 8	Lista nr. 1	Lista nr. 2	Lista nr. 5	Lista nr. 7	Lista nr. 14	Lista nr. 16	Nieważne
1	324	—	10	2	83	8	99	2
2	323	6	9	—	80	21	72	4
3	281	5	28	6	93	15	109	3
4	239	6	49	3	152	16	54	3
5	226	3	19	4	151	24	100	—
6	323	7	18	—	102	14	106	7
7	331	—	28	—	189	15	121	2
8	261	2	21	3	122	7	99	—
9	225	3	20	—	78	30	114	1
10	336	2	7	—	87	38	124	5
11	302	—	28	1	136	9	84	1
12	208	1	6	2	71	13	103	1
13	139	6	42	1	240	9	96	—
14	260	—	—	—	115	12	113	24
15	185	1	11	—	85	42	83	1
16	297	6	20	—	111	22	81	—
17	297	3	14	—	81	27	105	—
18	265	8	12	4	148	10	102	1
19	190	4	23	2	309	8	35	—
20	211	—	6	—	125	10	93	3
21	147	5	39	—	175	14	56	1
22	269	5	41	3	305	18	31	—
23	157	4	39	5	302	10	41	—
24	153	7	29	—	242	21	9	—
Razem	5944	84	519	36	3562	392	2034	59

Uprawnionych do głosowania było 17100. Głosowało tylko 12135.

I—witosowcy. II—socjaliści. VII — N. P. R. **VIII** — Chrz. Związek Jedności Nar. (8). XIV — mieszczaen XVI — Niemcy i żydzi (blok mniejszości narodowych).

Okręg Grudziądzki.

Grudziądz-powiat.

Lista 1 — 922 głosów
„ 2 — 374 „
„ 5 — 3 „
„ 7 — 5885 „
„ 8 — **3485** „
„ 14 — 102 „
„ 16 — **3689** „

Miasto Świecie:

Lista I 15 głosów, II 5, VII 474, **VIII 1458,** XIV 258, XVI 363.

Świecie (wynik zupełny): I: 1316, II: 450, VII: 6668, **VIII: 13 403,** XIV: 283, XVI: 6 818.

Z powiatu świeckiego otrzymaliśmy następujące dane:

Komorsk: I 135, II 61, VII 360, **VIII 307,** XVI 159.
Warlubie: I 23, II 85, VII 242, **VIII 485,** XVI 48.
Lipinki I 4, VII 23, **VIII 549,** XVI 30.
Bzowo I 6, VII 280, **VIII 272,** XVI 214.
Przewodnik: I 4, VII 23, **VIII 549,** XVI 30.

Tuchola (braknie 26 powiatów) I: 332, II: 2, VII: 2843, **VIII: 5255,** XIV: 8, XVI: 1247.

Chojnice (braknie 7 okręgów): I: 625, II 253, V: 15, VII: 3835, **VIII: 14 900,** XIV: 117, XVI: 3898.

Sępolno (wynik zupełny): I: 191, II i V —, VII: 1804, **VIII: 3202,** XVI: 5450.

Miasto **Gniew:** I 8, II 276, VII 36, **VIII 702,** XIV 55, XVI 165.

Okręg tczewski.

Tczew, 7. XI. 1 godz. (Tel włas.) **Blok Narodowy 17 000,** N. P. R. 2552, Niemcy 1000. Niedokładny wynik.) Blok narodowy uzyskał w okręgu tczewskim 3 pełne mandaty, N. P. R. 1, Niemcy 1 mandat — Tyle tymczasowy wynik według urzędowych danych ze Starostwa.

Miasto **Tczew:** I 9, II 79, VII 1252, VIII 3694, XIV 81. XVI 1639.

Powiat tczewski.

Pelplin: 1 — 4, 2 — 1, 7 — 714, 8 — 1064, 14 — 16, 16 — 66.

Cały okręg tczewski.

Tczew. (Tel. własn. — Nieurzędowo). Donoszą nam: Na cały okręg tczewski padło m. i. lista II (soc.) 260, lista VII (N. P. R.) 21 975, lista VIII (blok narodowy) **66 954**, lista XVI (Niemcy) 10 206.

Powiat kartuski.

Sierakowice: 1 — 11, 7 — 9, 8 — 812, 16—12.

Półwysep Hel: I 9 głosów, VII 2, **VIII 868, XVI 229,** razem 1108.

Powiat chojnicki:

Powiat: I. 625, II 259, VII 3920, **VIII 15 521, XIV 117,** XVI 3899.

7 okręgów brak.

Pow. lubawski:

Miasto **Lubawa:** lista 1 — 1, 7 — 242, 8 — **1518,** 14 — 2, 16 — 65.

Cały powiat: 1 — 382, 7 — 4825, 8 — **16 649, 14 — 2,** 16 — 678.

Powiat wąbrzeski:

Miasto **Wąbrzeźno:** I 62, II 130, VII 272, **VIII 1381,** XIV 80, XVI 200.
Miasto **Golub:** I 10, II 6, VII 357, **VIII 619,** XIV 4, XVI 105.
Miasto **Kowalewo:** I [illegible], II 161, VII 220, **VIII 856,** XVI 151.

Powiat toruński:

Miasto **Toruń:** I 29, VII 3011, **VIII 11 374,** XIV 102, XVI 1581.
Toruń (pow. bez 5 obw.) I : 320, **VII : 51 3 VIII : 7964,** XIV : 15, XVI : 2180.

Podgórz: Na oddanych głosów 1821: 8 — 971, 7 — 124, 2 — 91, 5 — 4, 1 — 2, 16 — 67.

Powiat brodnicki:

Miasto **Brodnica:** I 2, VII 553, **VIII 2668,** XIV 16, XVI 190.

Miasto Górzno: VII 6, **VIII 911,** XVI 59.
Jabłonowo: I 28, VII 352, **VIII 406,** XIV 30, XVI 158.
Lidzbark: I: 2, VII: 411, **VIII: 929,** XIV: 1, XVI: 94.
Chełmno (miasto) I : 2, VII : 467, **VIII : 3134** XIV : 164, XVI : 353.

Poznań.

Poznań (miasto), II 2875; V 1728; VII 13 521, VI 61 952, XIV 1389; Niemcy 6.

Wszystkie 4 mandaty zdobył blok narodowy.

Bydgoszcz (miasto) I : 49. II : 400, **VII : 7221 VIII : 21393,** XIV : 187, XVI : 6768.

Bydgoszcz (pow.) I : 232. II : 9, VII : 371 **VIII . 7556,** XIV : 10 XVI : 5028.

Z Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 5. 11. (Pat.) Wybory w Bydgoszczy w całym powiecie bydgoskim odbyły się w zupełnym spokoju i porządku.

Małopolska.

Z Krakowa i Lwowa donoszą, że **po 2 mandaty** bierze w każdem mieście ósemka.

Socjalistom i żydom przypadnie po jednym.

Kraków, 5. 11. (Pat.) Udział wyborców w głosowaniu w mieście był przez cały dzień bardzo znaczny. Uprawnionych do głosowania w mieście Krakowie było 109 000 osób.

Warszawa.

Warszawa. Dotychczasowy wynik z 329 obwodów na 340.

II: 80 290, V: 25 780, **VIII: 161 450**, XVI: 49 488, XX: 22 317.

W Warszawie na 14 mandatów **8—9** przypadnie **ósemce.**

Warszawa, 6. XI. (Tel. włas.) Według informacji opartych na prywatnych obliczeniach lista Nr. 8 uzyskała w Warszawie około 170 000 wyborców. Lista 2 około 70 000. Następne tj. 3 miejsce zajmuje blok mniejszości narodowych lista 16.

Warszawa, 6. XI. (Tel. włas.) Według prawdopodobnych danych opartych na obliczeniu prywatnem **lista** 8 ma szanse uzyskania w Warszawie 8 **mandatów**, lista 2-ga 2—3 mandaty, 16-ta 2 mand.. 20-ta jeden, 5-ta jeden Lista 10 otrzymała 10 000 głosów, co jednak nie uprawia do otrzymania mandatu (wobec dużej frekwencji wyborców — około 80 proc. uprawnionych) Na 2 mandaty przypada około 23 000 głosów. Do godz. 6½ rano jeszcze nie zakończono obliczenia we wszystkich obwodach. Niewiadomy jeszcze wynik z 7 obwodów.

Warszawa, 6. XI. (Tel. włas.) Ministerstwo Spraw Wewn. komunikuje:

Zgodnie z wiadomościami otrzymanemi od północy dnia 5 bm. z wszystkich województw wybory odbyły się w całej Polsce w zupełnym porządku oraz przy znacznej frekwencji ludności głosującej.

Szczególnie w okręgach miejskich drobniejsze wypadki nie zakłóciły spokoju publicznego, zaszłe w paru obwodach głosowania incydenty zostały natychmiast zlikwidowane bez wpływu na przebieg głosowania.

Wiadomości powyższe dotyczące zupełnego spokoju i znacznego udziału ludności w głosowaniu wpłynęły również z województw kresowych. Szczególnie liczny udział w głosowaniu zaznacza się w Woj. Poznańskiem, Pomorskiem, Białostockiem Warszawskiem i Lwowskiem. W tem ostatniem liczny udział w głosowaniu wzięła zarówno ludność rusińska.

Oszmiany, 5. 11. (Pat.) Godzina 18 min. 30. W powiecie oszmiańskim głosowanie ma przebieg najzupełniej spokojny. Zainteresowanie bardzo znaczne. W obwodach wiejskich głosowanie ma się już ku końcowi.

Bracław, 5. 11. (Pat.) Godzina 15. Według otrzymanych przez starostwo doniesień komisji obwodowych, głosowanie w całym powiecie odbywa się spokojnie. Pomimo złej pogody oraz złego stanu dróg frekwencja bardzo znacz na.

Święciany, 5. 11. (Pat.) Godzina 18. Frekwencja przy głosowaniu dosięga 90 procent uprawnionych do głosowania. **Szczególnie uderza masowy udział Żydów w głosowaniu.**

*

Tyle dotychczasowe wyniki. Do godziny 2-giej nie mogliśmy otrzymać żadnych dalszych szczegółowych danych, tyczących wyniku wyborów, i nietylko z okręgu tutejszego ale i z dalszych, a szczególnie z Królestwa i Kresów Wschodnich, to znaczy z tych okolic, które rozstrzygać będą o przyszłym składzie Sejmu.

Doniesiono nam, że **między 2 a 4 możliwe** będą już wyniki. Skoro je otrzymamy, natychmiast wydamy — dziś wieczorem — **nadzwyczajny dodatek.**

Nastrój przy wyborach naogół był — jak nam donoszą — spokojny i poważny.

W Grudziądzu zaszedł jaskrawy fakt gwałtu wyborczego ze strony jednego z kupców niemieck., który zdarł ósemkę jednemu z mężów zaufania, odgrażając się przytem: „Walecznego" Niemca Fritza Tengla — aresztowano, jak również ośmiu optantów Niemców, którzy usiłowali głosować.

W Warszawie udział olbrzymi. Wybory zakończyły się około godziny 12-tej, tak ogromne tłumy czekały już przed 9-tą na swoją kolejkę.

Warszawa. (Tel. wł.) **Na Kresach Wschodnich miało paść na listę 8 — 60 procent głosów.**

Telegramy.

Agitacja nacjonalistyczna w Gdańsku.

Gdańsk. (Pat.) Tutejszy hakatystyczny związek organizuje na wzór podobnych związków w Prusach Wschodnich cykl odczytów nacjonalistycznych, które wygłoszą niemieccy generałowie, admirałowie itd. Odczyty rozpocznie b. gubernator Kolonji niemieckich Afryki Schnee.

Rokowania polsko gdańskie.

Gdańsk. (Pat.) **Rząd polski rozpoczął ze stocznią** gdańską rokowania w sprawie zmontowania kilku tysięcy wagonów kolejowych, które niebawem nadejdą do Gdańska z Ameryki. Chodzi tu o zamówienie w wysokości **1 miljarda** marek niemieckich. **Rząd polski domaga się, aby montaż odbył się na przyznanej Polsce części półwyspy Holm. Tereny** te przyznane zostały Polsce decyzją wysokiego komisarza dla wyładowania i pomieszczenia materjału wojennego. Podczas ostatnich rokowań w tej sprawie wysoki komisarz Ligi Narodów stanął jednak na stanowisku, że wagony nie są materjałem wojennym.

*

Zjednoczenie Polskich Linji Okrętowych.

Gdańsk, (Pat.) „Dziennik Gdański" donosi z Nowego Jorku, że Zjednoczenie Polskich Linji Okrętowych dwóch okrętów, które rząd amerykański odebrał swego czasu Polsko-Amerykańskiemu Towarzystwu Żeglugi Morskiej z powodu niezapłacenia należytości za okręty. Dziennik zaznacza, że akcja ta ma wszelkie widoki powodzenia i prawdopodobnie niebawem oba okręty przejdą na własność Zjednoczenia Polskich Linji Okrętowych.

*

Sprawy emigracji.

Genewa. (Pat.) Konferencja pracy na wniosek drugiego delegata polskiego Okołowicza zgłosiła specjalną narade w sprawach emigracji. W konferencji tej wzięli udział delegaci rządów 14 państw zainteresowanych. Konferencja miała na celu przeprowadzenie wstępnej dyskusji nad sprawami, które mają stanowić przedmiot specjalnej konferencji pomiędzy interesowanemi państwami, a mianowicie nad sprawami: definicji prawnej pojęcia „emigrant", dokumentów i legitymacji emigrantów oraz statystyki emigracji. Konferencja powierzyła delegatowi polskiemu Okołowiczowi zredagowanie sprawozdania w sprawie emigracji i przedstawienie tego sprawozdania międzynarodowemu biurowi pracy.

Lloyd George przeciw reakcji.

Londyn. (Pat-Havas). W mowie wygłoszonej 4 bm. na jednem z mityngów wyborczych w Londynie Lloyd George gwałtownie atakował konserwatystów przyczem oświadczył, że głównym wrogiem jest właśnie reakcja, albowiem niebezpieczeństwo ze strony partji robotniczej jest bez porównania mniejszem aniżeli ze strony reakcji. Bezwątpienia — mówił Lloyd George — należy zwalczać Labour Party, lecz sprawą najbardziej naglącą jest pokrzyżowanie wszelkich zabiegów reakcji.

Sułtan turecki nie ustępnje.

Londyn. (Pat-Havas). Do tutejszych dzienników donoszą z Konstantynopola, że sułtan zdecydowany jest odmówić uznania legalności i prawomocności uchwały angorskiego zgromadzenia narodowego, proklamującej jego detronizację.

Konstantynopol. (Pat-Havas). Godzina 9 minut 30. Gabinet w **pełnym składzie podał się do dymisji.**

Konstantynopol. (Pat-Havas). Godzina 11. Zgodnie z rozkazem, **jaki nadszedł z Angory**, a zarazem w związku z podaniem **się do dymisji gabinetu ottomańskiego**, generał Refet **basza objął kierownictwo** nad całą administracją **Konstantynopola.**

Konferencja finansowa.

Bruksela. (Pat-Havas). Rząd angielski zawiadomił rząd belgijski, że weźmie udział w konferencji finansowej, jaka się odbędzie w Brukseli w pierwszej połowie grudnia w celu ustalenia wysokości najbliższych spłat niemieckich oraz w celu uregulowania sprawy długów międzysojuszniczych. Konferencję ma poprzedzić spotkanie prezydentów ministów Anglji, Francji, Włoch i Belgji.

Włochy wobec Jugosławji.

Wiedeń. (Pat.) Jak donoszą z Białogrodu, jugosłowiański poseł w Rzymie dr. Antoniewicz przesłał swemu rządowi dłuższe sprawozdanie o swojej konferencji z Mussolinim. Mussolini oświadczył wobec niego, że aczkolwiek uprawia politykę narodową, to jednak liczyć się będzie z położeniem międzynarodowem i jest za utrzymaniem politycznego status quo. Co się tyczy umowy zawartej między Włochami a Jugosławją w Santa Margerita, to Mussolini wypełni zobowiązania swojego poprzednika. Pozatem pragnąłby Mussolini pogłębić przyjazne stosunki włosko-jugosłowiańskie. W końcu Mussolini oświadczył, że nie myśli o rozwiązaniu parlamentu włoskiego. Zamierza on zwołać parlament na dzień 16-go listopada i przedłożyć mu do ratyfikacji konwencję, zawartą w Santa Margerita.

Ekspoze czeskiego min. spraw zagranicznych.

Praga. (Pat.) (Czeskie Biuro Koresp.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby min. spraw zagr. dr. Benesz wygłosił dłuższe expose w którem omówił ostatnie konferencje Małej Ententy i Polski, stosunek Czechosłowacji do Jugosławji w związku z przedłużeniem i rozszerzeniem czesko-słowacko-jugosłowiańskiego układu sojuszniczego i wreszcie wydarzenia we Włoszech. W ekspoze tem dotknął dr. Benesz również kwestji Jaworzyny. W sprawie tej minister oświadczył m. i. co następuje: Po przeprowadzeniu głosowania w łonie komisji delimitacyjnej nad podziałem Jaworzyny rząd czechosłowacki zastrzegł się przeciwko takiemu postępowaniu, wskutek czego kwestję Jaworzyny powierzono komisji prawniczej, która bada ją z czysto prawniczego punktu widzenia tzn. ma orzec, czy kwestja ta została już definitywnie rozstrzygnięta, czy też nie. **Naszem zdaniem — mówił dr. Benesz — kwestja Jaworzyny zo**stała ostatecznie rozstrzygnięta. W końcu oświadczył minister, że skoro tylko stosunki na to pozwolą, zakomunikuje szczegóły i zobrazuje dotychczasowy przebieg kwestji Jaworzyny tak aby opinja publiczna i parlament mogły wydać o niej swój sąd.

Z ostatniej chwili.

Głosowanie na Wileńszczyźnie.

Wilno, 5. 11. (Pat.) Referat wyborczy przy delegaturze rządu komunikuje: Na podstawie meldunków, **otrzymanych od poszczególnych starostw w mieście Wilnie i w powiatach trockim, oszmiańskim, święciańskim, bracławskim i wileńskim głosowanie ma przebieg zupełnie spokojny. Frekwencja** wyborców bardzo znaczna. Również **na prowincji. Żydzi głosują tłumnie.**

Z okręgu lidzkiego.

Lida, 5 11. (Pat.) Godzina 11. Głosowanie odbywa się spokojnie. W niektórych kościołach z powodu wyborów nie odbyły się msze. Rezultatu głosowania wtutejszym okręgu nie można spodziewać się przed środą, ze względu na wielkie odległości, złe drogi, oraz wielką, bo sięgającą 239 liczbę komisji obwodowych.

Powódz w Neapolu.

Neapol. (Pat-Havas). Miasto dotknięte zostało klęską powodzi. W wielu miejscach woda, podmywszy mury, spowodowała ich zawalenie się, W jednem miejscu ściana domu runąwszy, pogrzebała pod gruzami kilku strażaków, którzy ratowali mieszkańców oraz kilka osób cywilnych. Wskutek wypadku 10 osób poniosło śmierć oraz wiele osób rany.

Ślub Wilhelma ostatniego.

Haga 5. 11. (Pat-Havas). Na zamku Amerongen odbyły się dziś uroczystości weselne w związku ze ślubem byłego cesarza Wilhelma.

Wrzenie w Bawarji.

Berlin. (PAT.-Wolff). „Münchenerpost" i kilka dzienników berlińskich donosi, że na dzień 11 listopada rb. narodowi socjaliści przygotowują w Bawarji nowe wichrzenia.

—** Baczność Sokoli! W środę, dnia 11 bm. o godz. 8 wieczorem urządza Towarzystwo u druha Szmeltera (Leśniczówka) **wieczorek tylko dla członków i zaproszonych gości.** O liczny udział członków prosi

Zarząd Tow. gimn. Sokół.

Gdańsk, 6. 11. (Tel. wł. ***Mrk. pol. 39,80—40,20 dolary St. Zj. 6200—6300.***

Nasi pacyfiści.

Dziwnie się plecie na świecie. Wszędzie w świecie tak bywa, że t. zw. lewica, socjaliści i ich zwolennicy są pacyfistami, t. j. walczą o to, by wojny nie było i walczą o to z obozami narodowymi nawet wtedy, gdy wojna konieczną jest w interesie państwa i obrony granic jego.

U nas w Polsce jest akurat przeciwnie. U nas obóz narodowy walczy o to, by Polsce zapewnić pokój, a lewica nasza wojownicza popiera raczej dążenie do wojny. Wszakżeż na czele Państwa Polskiego stoi człowiek, który wyszedł z lewicy i dziś jeszcze na lewicy się opiera. Naczelnika Państwa uważa się za żołnierza, doskonałego wodza i mimo niedobrych rezultatów, które przyniosły Polsce jego wyprawy, naczelnik Państwa zdradza raz po raz ochotę do kroków wojennych, które już dotąd Polska straszliwie opłacić musiała krwią swoich synów i zniszczeniem dobrobytu narodowego. Przyznać trzeba, że nieraz naczelnik Państwa wstrzymywał się od boju. Nie było wojska, gdy chodziło o obronę Lwowa, brakło wojska, gdy zabierano Cieszyn i Wilno, ale za to później wbrew przestrogom zagranicy naczelnik Państwa poszedł zdobywać Kijów, rozbudził Rosię przeciwko nam, a rezultatem była straszliwa klęska, która zaprowadziła bolszewików aż pod bramy Warszawy. I otóż rzez dziwna. Póki chodziło o obronę granic Polski, póki chodziło o miasto Lwów i Wilno, socjaliści nasi byli zapalnym pacyfistami, nie chcieli się bowiem godzić na to, by wojska tam posyłać ale nawet i wojsko w Polsce tworzyć. Gdy jednak naczelnik Państwa postanowił pójść na Kijów, który nas mało obchodzi, socjaliści zmienili front i dziś bronią wyprawy kijowskiej z takim zapałem, jak gdyby Hindenburg bronił swoich zwycięstw na Mazurach. Te same wpływy, które dziś zniewalają socjalistów do tego, wbrew ich programowi, popierając wojownicze usposobienie naczelnika Państwa, te same wpływy lewicowe, zgromadzone naokoło naczelnika Państwa celem wywalczenia dla lewicy panowania w Polsce, szerzą się coraz to więcej i ogarniają inne stronnictwa. I otóż ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich rozumnych ludzi stronnictwa, jak Narodowa Partja Robotnicza, która przecież w pierwszym względzie powinna dążyć do pokoju i do ustalenia stosunków gospodarczych w Polsce, namiętnie broni wyprawy kijowskiej, a w ostatnim czasie znowuż staje po stronie wojny, a nie pokoju.

O cóż bowiem chodziło przy ostatniem przesileniu, gdy naczelnik Państwa bezprawnie usunął rząd Ponikowskiego, a za nim ministra Skirmunta i ministra Michalskiego? Otóż o to, że Michalski nie chciał dać pieniędzy nowych na nowe przygotowania wojenne w wojsku, a Skirmunt prowadził zbyt pokojową politykę wobec Rosji. I dlatego naczelnik Państwa rząd usunął. To znaczy przecież po polsku, że naczelnik Państwa nosi się z myślą wywołania jakieś wojny.

Czy jest to w interesie naszego stanu robotniczego? Czy tego pragnie nasza Polska już dość wymęczona i dość wycieńczona wojnami? Czy w takiej chwili nie powinni posłowie w Sejmie jasno i wyraźnie powiedzieć naczelnikowi Państwa, że żadną miarą nie poprą jego chęci wojennych że nie powiększą nowemi zbrojeniami ciężaru długów, ciążących na Polsce? A czy to uczynili posłowie? — Uczyniła to część posłów — obóz narodowy, — ten, który dzisiaj gromadzi się naokoło ósemki, ale większość Sejmu, cała nasza lewica, nie miała odwagi przeciwstawić się woli naczelnika Państwa. Przecież było ich obowiązkiem dla utrzymania pokoju i uniknięcia zbrojeń nie pozwolić na obalenie rządu który miał pokojowe dążności.

Tymczasem nasza lewica tak już jest w niewoli naczelnika Państwa, że się na to zdobyć nie umiała i zarówno socjaliści, jak Narodowa Partja Robotnicza i inne stronnictwa lewicowe popierały naczelnika Państwa, zamiast mu wyraźnie powiedzieć, że gdy chodzi o wojnę i zbrojenia, poparcia mu nie udziela.

Kto chce, ażeby Polska rozwijała się w pokoju, bez wstrząśnień wojennych, bez rozlewu krwi, bez niweczenia majątku narodowego, nie może popierać ani socjalistów, ani enperowców, którzy w tych sprawach są zależni od naczelnika Państwa, lecz musi pragnąć, ażeby zwyciężył obóz narodowy bo ten jedynie obóz ma odwagę powiedzenia naczelnikowi Państwa „nie tędy droga". Ten jedynie obóz miał odwagę powiedzenia żądania w Sejmie votum niezaufania dla naczelnika Państwa, gdy stwierdzono, że jest na błędnej drodze I dlatego ten tylko narodowy i chrześcijański obóz zasługuje na poparcie matek, wdów, żon, sierot oraz obywateli, co zdrowego, spokojnego pragną rozwoju Polski. Dosyć u nas w kraju kalek wojennych, dosyć sierót, którym Polska dziś pomocy udzielić nie umie, a więc z niepotrzebnemi zakusami wojennemi, które powiększyć tylko mogą szereg ludzi cierpiących biedę i niedolę. — Z tego względu także w wyborach do Senatu, które odbędą się w niedzielę, dnia 12 listopada, należy głosować tylko na ósemkę Obóz bowiem Chrześcijańskiej Jedności Narodowej jedynie, reprezentowany w dostatecznej liczbie w Senacie i Sejmie, daje nam gwarancię, że „Zgromadzenie Narodowe" tego „wściekłego ryzykanta", stawiającego na kartę losy Ojczyzny krew i życie obywateli i przyszłość miljonów kobiet ei niemowląt, na prezydenta Rzeczypospolitej nie wybierze.

Telegramy.

Otwarcie wyższej szkoły wojennej.

Warszawa. (Pat.) W zeszły piątek odbyło się otwarcie wyższej szkoły wojennej, które ze względu na niewykończony lokal odbyło się w zamkniętem kole w obecności szefa sztabu generalnego gen. Sikorskiego. Uroczystość, w której brało udział 140 oficerów sztabu generalnego, zakończył przemówieniem gen. Sikorski, pozdrawiając zebranych słuchaczy, swoich serdecznych i wybitnych współpracowników z pola walki oraz z pola organizacji. Gen. Sikorski zobrazował rolę i obowiązki polskiego oficera sztabu generalnego, dał zasadnicze ujęcie tych zadań, które w dziedzinie strategji i taktyki wyłoniła ostatnia wojna światowa oraz podkreślił potrzebę przystosowania zdbyczy nowoczesnej nauki wojskowej do warunków i możliwości Polski.

Z procesu Fedaka.

Lwów. (Pat.) Na wstępie ostatnich rozpraw w procesie Fedaka przewodniczący ogłosił uchwałę trybunału, skazującą dr. Hankiewicza na 20 000 arek grzywny za niewłaściwe zachowanie sie w sądzie. Z kolei przesłuchano kilku funkcjonarjuszy państwowych, a między innymi niejakiego Dąbrowskiego, który protokółował zeznanie Sztyka. Dalej przesłuchano kilku kolegów oskarżonego, powołanych dla stwierdzenia alibi. Zeznania ich nie przyniosły żadnych nowych szczegółów.

Z konferencji Wschodniej.

Londyn. (Pat-Reuter.) Z Konstantynopolu donoszą, że Wysoka Porta nie weźmie udziału w konferencji w Lozannie i że rząd podał się do dymisji.

O dobre stosunki angielsko-francuskie.

Londyn. (Pat-Havas.) Bonar Law oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że utrzymanie dobrych stosunków francusko-angielskich musi stać się ośrodkiem zagranicznej polityki angielskiej. Rząd winien starać się dojść do porozumienia z Francją, gdyż dalsze nieporozumeinie między Francją a Anglją byłoby fatalnem dla obu tych krajów. Bonar Law dodał, że właśnie otrzymał od Mussoliniego depeszę powitalną, na którą odpowiedział w serdecznych słowach, wskazując na wielkie zasługi Włoch, położone podczas ostatniej wojny. Wreszcie Bonar Law wyraził nadzieję, że konferencja wschodnia doprowadzi do pokoju z Turcja i umożliwi wojskom angielskim powrót do ojczyzny.

Nowa polityka.

Londyn. (Pat.) W mowie wygłoszonej w Manchester, lord Gray oświadczył, iż spodziewa się, że obecnie zainicjowana będzie w stosunkach z zagranicą, zwłaszcza w stosunku do Francji nowa polityka, gdyż bez współpracy Anglii, Francji i Włoch niema mowy o żadnym postępie.

Włochy a Jugosławia.

Wiedeń. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Chiasso, że Mussolini odbył dłuższą konferencję z jugosłowiańsk. posłem Antoniewiczem. Podczas tej konferencji Mussolini zajął w stosunku do Jugosławji stanowisko serdeczne. Mussolini zwrócił jednak uwagę na to, że poseł jugosłowiański powinien wykazać swemu rządowi konieczność wycofania swych wojsk z okolic Zadaru, celem uniknięcia konfliktu. Mussolini zakończył zapewnieniem, że Włochy pragną utrzymywać z Jugosławją przyjaźne stosunki i czekają na podobne zapewnienie ze strony rządu jugosłowiańskiego.

Faszyści w Szwecji.

Kopenhaga. (Pat.) „Politiken" donosi, że Stokholmu, że pułkownik Adlerskreuz wzywa w dziennikach szwedzkich do utworzenia organizacji faszystowskiej. Szwecja — zdaniem jego — nie może już być uratowana za pomocą ustaw. Wobec tego pułkownik wzywa patrjotycznych Szwedów, aby się zjednoczyli i położyli kres zbrodniczej agitacji wywrotowych żywiołów komunistycznych.

Ambasadorowie włoscy.

Rzym. (Pat) Ambasador włoski w Budapeszcie otrzymał polecenie udania sie niezwłocznie z powrotem do Budapesztu dla objęcia posterunku.

Rzym. (Pat.) Prezes ministrów, Mussolin. skierował do przedstawicieli włoskich za granicą polecenie, aby powstrzymali się oni od wszelkich publicznych oświadczeń bez specjalnego upoważnienia ze strony gabinetu.

Orędzie Mussoliniego.

Rzym. (Pat.) Mussolini wysłał do Włochów, znajdujących się w Północnej Ameryce, pismo, w którem zaznacza, że Włosi powinni połączyć się w idealny związek i uwydatnić, swe cnoty narodowe, nawet wtedy, gdy znajdują się zdala od granic ojczyzny, albowiem tylko w ten sposób przyczynią się wydatnie nietylko do osiągnięcia własnych pomyślności, lecz także i pomyślności tego szlachetnego narodu, który udzielił im gościny.

Poseł Tomasini u Mussoliniego.

Rzym. (Pat.) Prezes ministrów Mussolini przyjął na posłuchaniu włoskiego ministra pełnomocnego w Warszawie, Tomasini'ego, przyczem prosił go, aby udał się do Warszawy na swój posterunek możliwie jaknajprędzej, pomimo, że minister Tomasini bawi obecnie we Włoszech na zwykłym urlopie jednomiesięcznym. Stosując się do życzenia prezesa ministrów, minister Tomasini udaje się w powrotną drogę do Warszawy już dnia 7-go tego miesiąca.

Czwarta rocznica.

Rzym. (Pat.) Z okazji czwartej rocznicy zwycięstwa sprzymierzonych, prezes ministrów, Mussolini, wystąpił z orędziem do narodu, w którem oświadcza, że nowy gabinet pragnie rządzić i będzie rządził pod hasłem zabezpieczenia pokoju wewnątrz kraju oraz zwiększenia autorytetu narodu włoskiego na zewnątrz.

Zapewnienie Mussoliniego.

Rzym. (A. W.) Mussolini zapewnia, że włoska lira w przeciągu kilku tygodni osiągnie połowę swojej wartości przedwojennej.

Nowości wydawnicze.

⊙ **Trąba Jerychońska** — pod tym jaskrawym tytułem okazał się w Poznaniu miesięcznik, poświęcony sprawom wychowania w szkole. Tytuł, przypominający znany fakt z historji biblijnej, charakteryzuje dostatecznie pisemko. — Trąba Jerychońska — to narzędzie walki, którą wszczęli nauczyciele szkół średnich, pochodzący z b. dzielnicy pruskiej, przeciw szerzącej się w szkołach średnich powierzchowności, płytkości i przewrotności. Charakterystyczne są pod tym względem artykuły „Walory pruskiej i galicyjskiej szkoły" — „Wielka choroba w szkole" — Ton pisma zdaje się być aż nadto bojowym, chociaż zrozumiałe to wobec celu, do którego ono dąży, ażeby rozpadły się „w proch i pył mury niewoli". — Uderza brak prac o treści pozytywnej w pierwszym numerze. Spodziewać się należy, że po zbudzeniu społeczeństwa „Trąba Jerychońska" zamieni się nietylko na „flet pastuszy", lecz wyda także głos zdrowej i żywotnej praktyki pedagogicznej dla dobra budującego się szkolnictwa polskiego. Czekamy . . . .

Asklep.

List z Górnego Śląska.

Widok obwodu przemysłowego w nocy. — Znaczenie Śląska dla Polski. — Ogrom pracy, dokonanej przez Sejm śląski.

(Od naszego korespondenta).

Katowice, 30 października 1922 r.

Kto jeszcze nigdy nie był na G. Śląsku i nie widział zwłaszcza górnośląskiego obwodu przemysłowego, a zjawi się tu nagle w nocy i z okien wagonu kolejowego obserwuje krajobraz — bo w obwodzie przemysłowym i w nocy „krajobraz" dookoła i daleko widzieć można, popaść musi w zdumienie. Czegoś podobnego nie spotkał może na świecie całym. choćby był zwiedził wiele krajów. Wszędzie, dokąd okiem spojrzy, światło. światła — ogień, jedna wielka łuna na niebie. . .

Przejeżdżając przez miasta i wielkie wsie przemysłowe, które wziąwszy razem w całym obwodzie przemysłowym wywołują złudzenie jednego tylko, — ale olbrzymiej rozciągłości miasta, oko oderwać się nie może od widoku wciąż zmiennego jak w kalejdoskopie, a w istocie rzeczy przecież jednego i tego samego.

Przed oczyma przesuwają się rzęsiście oświetlone ulice pryncypalne miast, gwarne i ludne dworce kolejowe, u wjazdu i wyjazdu na długiej przestrzeni setki i tysiące barwnych lamp sygnałowych i światełek przy zwrotnicach w oddali zaś łuny z wysokich pieców.

Czasem uda się rzucić okiem, przejeżdżając obok, w olbrzymi i skomplikowany mechanizm zabudowań kopalnianych, objąć spojrzeniem gigantycznych rozmiarów warsztaty pracy, zajrzeć do wnętrza hut i walcowni, w oślepiający żar lejącego się złotym strumieniem żelaza, zauważyć nieskończonej długości wąż ognisty, z którego powstają szyny kolejowe ciężkie sztaby żelazne lub najcieńszy drut stalowy. olbrzymie bloki ogniste, przesuwane tu i tam za pomocą wind i kranów lub obrabiane przez gigantycznych rozmiarów młoty parowe blachę. jak nieskończonej długości płachtę. która przeszła dziesiątki walców i wałków i wychodzi cienka, jak najcieńsze płótno. . . .

Wszędzie, gdzie spojrzeć, jest światło, życie. ruch, stuk, łoskot, wytężona praca, która nie ustaje dniem i nocą. Pociąg za pociągiem opuszcza ten mały, ale w pracę i bogactwa tak obfity kraik; długie, ładowane w węgiel i wyroby żelazne pociągi co minut kilka wywożą co ma Śląsk dobrego, tyleż pociągów w tym samym czasie wraca próżnych po nowy towar.

Zdumiony podróżny widzi to najlepiej nazajutrz, gdy w świetle dziennym krajobraz niezmiernie utracił z uroku sztucznego światła w nocy, ale za to widnokrąg jest szerszy. gdy wszędzie, dokąd okiem spojrzy, widzi tylko wysokie kominy, olbrzymie koła wind parowych w kopalniach i wysokie piece hut żelaznych i cynkowych.

A dopiero ruch podziemny, w głębokości 200 do 700 metrów, gdzie dziesiątki tysięcy górników, czarnych od kurzu węglowego i prochu, prochem strzelniczym, dynamitem i kilofem rozwalają mur węglowy. ładują z łomy w wozy, poruszające się na szynach o pojemności jednej tony każdy i końmi lub częściej jeszcze motorami zwożą je pod szyb, gdzie winda parowa wyciąga je na powierzchnię ziemi po 4 lub 6 wozów czyli 40—60 centnarów naraz. I tak w każdej kopalni każda winda wyciąga co pięć minut 40 do 60 centnarów węgla, dzień w dzień, dniem i nocą, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Znaczna część górnośląskiego obwodu przemysłowego w ten sposób została już podminowaną, świadczą o tem luźne miejsca, gdzie zapadła się ziemia lub powstały wklęsłe miejsca. Ale węgla Śląsk jeszcze według obliczeń, posiada zapas niewyczerpany — na setki, może na tysiąc i więcej lat.

Aby sobie zdać sprawę z olbrzymiego rozgałęzienia przemysłu górnośląskiego, wystarczy nadmienić, że w wielkim przemyśle, tj. w górnictwie i hutnictwie zatrudnionych jest tutaj blisko 700 000 robotników i urzędników. Olbrzymia większość ludności żyje z tego przemysłu. I wyobrazić sobie, że dobre dwie trzecie tego przemysłu należą do Polski! Znaczy to nietylko zaopatrzenie Polski w węgiel, w wyroby żelazne i chemiczne, jak azot, cellulozę itp., które uzyskuje się z węgla i różnych, odpadków. ale oprócz tego jeszcze stały olbrzymi dopływ złota zagranicznego za węgiel i żelazo, tamdotąd wywożone, gdyż Śląsk jest w stanie zaopatrzyć nietylko Polskę, ale i liczne obce kraje. Węgiel śląski w pierwszym rzędzie oczywiście idzie do Polski, ale pozatem jeszcze do Niemiec, Gdańska, Czech. Austrji, Węgier, Rumunii. do Szwajcarji, nawet do Włoch.

Węgiel śląski przyczynia się do rozwoju przemysłu w Polsce. daje siłę dziesiątkom tysięcy machin, utrzymuje tamtejsze warsztaty pracy. Z zysków zaś właścicieli kopalń i hut, jakoteż z podatku węglowego skarb państwa czerpie stały dochód olbrzymiej wartości. bo 4 miljony mk. niem. miesięcznie.

Ważnem jest więc zadanie narodu i rządu polskiego, aby mechanizm tak skomplikowany i tak wielką wartość dla Polski posiadający, jak górnośląski obwód przemysłowy nietylko utrzymać i ulepszyć. ale co ważniejsza, ludności śląskiej zwłaszcza warstwom robotniczym owym niestrudzonym pracownikom, zapewnić byt i uczynić ich zadowolonymi z swego losu. Bo robotnik śląski nie jest tak szczęśliwym i zadowolonym. jakby się zdawać mogło. Owe wielkie bogactwa kraju do niego nic należą. on sam zaś ciężko musi pracować na swój byt, który też, mimo różnorodnych ustaw socjalnych, mimo ubezpieczeń na starość i słabość, wypadków kalectw i chorób, ubezpieczeń, przejętych od Niemców, bynajmniej nie jest zapewniony. Wszystkie klasy społeczne mają tu swoje żale i życzenia, a jeśli weźmiemy pod uwagę jeszcze różnice narodowościowe i o wiele korzystniej dane tutaj warunki walk rasowych. klasowych i narodowściowych, niż to jest w innych dzielnicach Polski, wyobrazimy sobie trudność zadania połączenia nieraz sprzecznych z sobą interesów i uzgodnienia przeciwnych zapatrywań.

A jednak u wszystkich przeważa dobra wola i chęć zadosyćuczynienia słusznym życzeniom wszystkich. Najlepszy dowód tego dał Sejm Śląski, który zaledwie w 8 dotychczasowych posiedzeniach swoich wykonał pracę, u postronnych muszącą wzbudzić podziw. Lwią część tej pracy wykonały komisję, które rozpatrywały przez Wojewodę w porozumieniu z tymcz. Radą Wojew. wydane rozporządzenie, poczyniły w nich poprawki lub wypracowały projekty nowych ustaw, którymi następnie zajęło się plenum.

Poszczególne kluby sejmowe od siebie przedstawiły różne wnioski, zazwyczaj traktujące w uzupełnieniu rozszerzeniu lub zmianie istniejących ustaw. Większość tych wniosków pochodzi od Chrześc. Zjedn. Lud. (Klub Korfantego). Przywódca socjalistów, poseł Biniszkiewicz na ostatniem posiedzeniu Sejmu wyraził się, że Korfanty posiadać musi jakąś fabrykę wniosków. Socjalistom bowiem nie na rękę jest. że właśnie Blok Narodowy najwięcej czyni w obronie warstw robotniczych. Przyjęto więc m. i. — prawie zawsze jednogłośnie — wniosek C. Z. L. w sprawie zaprowadzenia waluty polskiej na Śląsku, o podwyższenie granicy zarobku w ubezpieczeniach prywatnych, wniosek o przyspieszenie mianowania urzędników wojewódzkich, którzy dotąd żyją w niepewności, wniosek o renty dla wdów, sierót i inwalidów-powstańców. wniosek o zaprowadzeniu na Śląsku niemieckiej ustawy o radach załogowych, i wniosek niemiecki o ustanowieniu dla polskiej części Śląska urzędu mniejszości narodowych, jaki w myśl konwencji genewskiej stworzyć muszą u siebie tak Polacy, jak Niemcy. Zadania tego urzędu są bardzo ważne, wszystkie bowiem zażalenia i wnioski ludności i władz u prezydenta Calondera tylko przez urząd mnieszości nar. przedkładane być mogą.

Tak więc Sejm Śląski mimo krótkiego istnienia swego dokonał już ogromu pracy i ze względu na wybory do Sejmu państwowego, odroczył się do 7-go listopada.

Aleksy Pająk.

W sprawie zaległości pieniężnych byłych jeńców-Polaków.

Kto nie przypomina sobie, gdy po ciękich latach niewoli wracali byli jeńcy-Polacy jako polscy żołnierze pod dowództwem gen. Haller'a lub powróciwszy jako uwolnieni do kraju, zgłaszali się jako ochotnicy do wojska polskiego, by bronić Ojczyzny przed najazdem bolszewickim? —

A dzisiaj? Wielka część z tych bohaterów. przeważnie bezskutecznie, poczyna starania od 2—3 lat starania o wypłacenie im przynależnych. ciężko zapracowanych. zaległych pieniędzy z niewoli angielskiej, francuskiej itd. A przecież pieniądze te zostały prawdopodobnie, n. p. od rządu angielskiego, przekazane zaraz po ukończeniu wojny, gdyż niejednemu byłemu jeńcowi wypłacone zostały już w 1920-tym roku.

Wartoby stawić do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie zapytanie, kiedy nareszcie będą wszyscy w posiadaniu swoich zaległych pieniędzy, jeżeli dotychczas wypłacono „już" dla paru set, a dla tysięcy i tysięcy ma się jeszcze do wypłacenia? Na kilkakrotnie nawet nadsyłane wnioski i zapytania Urząd Emigracyjny absolutnie nie odpowiada, narażając przez to osobiście się domagających byłych jeńców o swoje zaległości pieniężne na niepotrzebne koszta podróży. zamiast w pismach ogłosić, iż właściwe Biuro pieniędzy nie wypłaca, tylko przekazuje przez Pocztową Kasę Oszczędności.

Lecz nie na tem koniec tej „wzorowej" wypłaty. Przy nadsyłanych wnioskach do Urzędu Emigracyjnego o nadesłanie zaległych przynależności pieniężnych nie zgadzają się niemal żadne nadesłane numera matrykuły z numerami na listach zestawionych, lub widnieje wzmianka, iż tej i tej kompanji zostały zaległości byłemu jeńcowi wypłacone, których niestety dany jeniec nigdy nie otrzymał, lub, co jeszcze gorsze, powie się byłemu jeńcowi, iż nic nie ma do odebrania, chociaż był np. 3 lata w niewoli i za ciężką pracę cielesną nic nie otrzymał.

Jak to sobie wszystko wytłómaczyć? Jest to może celowe przewlekanie wypłaty lub nawet umyślnie mylne wystawienie list? W każdym razie wymienione fakty jasno dowodzą, iż sprawy się na serjo nie traktuje i nie dba się o los tych nieszczęśliwych ofiar. którzy często bez pracy, zrezygnować muszą z najpotrzebniejszych środków do życia.

Może umieliby pp. Downarowicz i radca Gawroński tę sprawę wyjaśnić, którzy przecież swego czasu w Paryżu listy te badali co do zgodności. Ci sami panowie, którzy sobie z pewnością jeszcze przypominają, jaką smutną rolę odgrywali w kompanji polskiej 285-tej w Abbeville i później w Calais. Gdy Niemcy z niewoli angielskiej prawie już wszyscy powrócili do kraju. trzymano w wymienionej kompanji Polaków jako „przyjacieli" za drutami i zmuszano do ciężkiej pracy i to jeszcze na początku 1920-go roku, a p. Downarowicz agitował do zgłaszania się jeńców jako górników do kopalń francuskich, zamiast się starać, aby tych, którzy tak tęsknili za Ojczyzną. wysłać do kraju, gdzie każda ręka, mogąca nosić broń, była tak bardzo pożądaną. „Szlachetny" czyn p. Downarowicza, przyczynienie się do przedłużenia pobytu w niewoli przeszło tysiąc gotowych do wstąpienia do armji polskiej żołnierzy w czasie wojny z bolszewikami, jak i „sprzedawanie" Polaków do kopalń francuskich, nie jest zapomniane, jak i nie zapomniano ofiar ze strejku w lutym 1920 r., w którym to jeńcy-Polacy protestowali przeciw tak długiemu pobytowi w niewoli, odmawiając Anglikom posłuszeństwa i oświadczając, iż nie chcą pracować dla obcych, tylko żądają natychmiastowego powrotu do kraju, aby swojej Ojczyźnie służyć.

Więc ten sam p. Downarowicz sprawdzał w Paryżu listy. według których byłym jeńcom-Polakom mają być wypłacane słuszne zaległości pieniężne — tak, iż dzisiaj w większej części z powodu niedokładności — według informacji Urzędu Emigracyjnego — nie mogą być wypłacane.

Możeby zainteresowani w tej sprawie pp. Downarowicz i radca Gawroński zabrali głos i wytłómaczyli wątpliwości, które wywołują rozgoryczenie.

Były jeniec.

Jak pracują nasze urzędy.

W grudniu w ubiegłym roku pod adresem „Dom Polski w Lipuszu" wysłana została przez tutejszą firmę Marchlewski i Zawacki przesyłka, zawierająca róne artykuły spożywcze wartości 5 642 mk., która nie doszła do miejsca przeznaczenia, gdyż zaginęła na kolei. Zarówno kupujący, jak też i sprzedający wnieśli reklamacje do Dyrekcji i potrzeba było aż 11 miesięcy czasu na to, aby stwierdzić ,że towar istotnie zaginął i. że w końcu należy zapłacić odszkodowanie. Wywiązała się w tym przedmiocie tak liczna korespondencja, między Dyrekcją kolei w Gdańsku, Urzędem obrotu handlowego, wreszcie Ministerstwem Komunikacji, że stanowi ona obecnie dość poważny tom, świadczący o intenzywnej pracy różnych urzędów jako też i poszkodowanych. Jeżliby zatem policzyć dziś koszty tej korespondencji, to zapewne przekroczyłaby ona w dwójnasób wartość zaginionych towarów. Na tem jednak nie koniec. Ujemna strona tego całego zajścia, a takich faktów każdy niemal kupiec ma bardzo wiele w ciągu roku, stanowi, że wartość obecna zaginionego wówczas towaru wyraża się w sumie **111.000 marek**, poszkodowany otrzymał, rzecz prosta, mk. 5 642. Ponieważ wówczas wysłał: 30 funtów kawy palonej, 20 funtów pieprzu, 10 paczek sztywniku, 10 funtów natronu, 25 butelek sydolu, to obecnie za zwróconą sumę może kupić . . . 2 funty kawy palonej! Zapytujemy więc. kto odnosi z tak przewlekłej procedury, trącącej austrjackiem biurokratyzmem, jakiekolwiek korzyści? Jasnem jest, że instytucje, które powinny być czynnikiem wspierającym działalność kupca narażają go w wielu wypadkach na poważne straty. Publiczność, niestety, niema pojęcia o tego rodzaju stratach kupca. A dziś one są na porządku dziennym. gdyż niema prawie wypadku, aby jakakolwiek przesyłka nie została okradziona i zamiast części obranego towaru nie znalazły się w skrzyni kmienie lub coś podobnego.

Czas najwyższy, aby u nas zapanowały **warunki znośniejsze**, a do tego potrzeba tylko nieco **energji i dobrej woli** pp. urzędników.

Lista kandydatów polskich do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego.

Na liście polskich kandydatów do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, noszącą nazwę urzędową Polnisch-Katholische Partei Oberschlesiens — wysunięto następujące nazwiska:

Do parlamentu niemieckiego:

1. **Ks. Józef Wajda**, proboszcz w Kielczy, w powiecie strzeleckim.
2. **Adam Napieralski**, redaktor naczelny w Bytomiu.
3. **Ambroży Pordzik**, sekretarz związkowy w Zabrzu.
4. **Paweł Bronzel**, płatny ławnik gminny w Zabrzu.
5. **Stanisław Hr. Sierakowski** w Waplewie, w Prusach Wschodnich.
6. **Leon Powolny**, dyrektor Banku Ludowego w Opolu.
7. **Filip Wiszkon**, rolnik w Raciborzu.
8. **Piotr Kandzia**, górnik w Miechowicach pod Bytomiem.

Do sejmu pruskiego.

1. **Ks. Józef Wajda**, proboszcz w Kielczy, w powiecie strzeleckim.
2. **Adam Napieralski**, redaktor naczelny w Bytomiu.
3. **Stanisław Hr. Sierakowski** w Waplewie, w Prusach Wschodnich.
4. **Ambroży Pordzik**, sekretarz związkowy w Zabrzu.
5. **Paweł Bronzel**, płatny ławnik gminny w Zabrzu.
6. **Antoni Pawleta**, kupiec w Opolu.
7. **Józef Wypich**, górnik w Rozbarku pod Bytomiem.
8. **Józef Gallus**, reprezentant wydawnictwa „Katolika" w Bytomiu.

Nauka, literatura i sztuka.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego

przygotowało następujący materjał do rocznicy **powstania Listopadowego:**

1) Słowo wstępne: Dlaczego czcimy rocznicę prób wyzwolenia Polski (20 mk.) — 2) Znaczenie powstania listopadowego, wykład (150 mk.) — 3) Grzmią pod Stoczkiem armaty (100 mk.) — 4) Jednoaktówka, łatwa do wystawienia, 6 mężczyzn, 1 kobieta, dekoracja pokojowa. — 4) Noc belwederska, wiersz M. Kohenówny (35 ważyć można nawrót do przedwojennych porządków: mk.) — 5) Grochów, wiersz Or-Ota (35 mk.) — 6) Chór podchorążych, słowa i muzyka A. Kuryłły (25 mk. —

Nadto dla zespołów o wyższem wykształceniu Kuratorjum może dostarczyć:

7) 5 scen (każda stanowiąca odrębną całość) z „Nocy Listopadowej" Wyspiańskiego (każda scena 50 mk.) — 8) Ostatnie sceny „Warszawianki" (2 kobiety, 1 mężczyzna) (100 mk.)

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Bogumiła. Wschód słońca 7.8, zachód 4.19. Wschód księżyca 6.30, zach. 9.22.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Miljonówka.** Na sobotniem ciągnieniu miljonówki padła wygrana na nr. **450 836.**

—** **Pożyczka złota.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa dążąc do ułatwienia nabywcom 8-procentowej pożyczki złotej 1922 r. przechowywania obligacji, przyjmować je będzie do dezozytu w swoich oddziałach bezpłatnie aż do odwołania. Złoty polski przy nabywaniu tej pożyczki obliczany będzie od 6 listopada br. po 1600 marek.

—** **O punktualność w teatrze miejskim.** Niejednokrotnie już zwracaliśmy publiczności na to uwagę, że spóźnianie się na przedstawienia w teatrze nietylko nie czyni dobrego, ale przedewszystkiem pszeszkadza ogromnie akcji scenicznej. Szczególnie w ostatnim czasie, gdzie liczba uczęszczających do teatru się wzmogła ogromnie stają się i spóźnienia liczniejszymi.

Tak samo jednak reżyserja powinna baczyć na to, by przedstawienia rozpoczynały się punktualnie a gości przychodzącej po rozpoczęciu nie wpuszczano przed przerwą na salę.

—** **W sprawie ciemności sobotnich** Zarząd elektrowni komunikuje: W sobotę po południu o godzinie mniejwięcej 6-tej musiało się wyłączyć światło na czas 6—7 minut dla pewnej części miasta: z powodu pęknięcia podziemnej rury, która służy do chłodzenia parowej maszyny. Przeszkody zostały jeszcze tej samej nocy usunięte.

—** **Dyrekcja gimnazjum klasycznego donosi, że we środę tj. dnia 8-go listopada odbędzie się konferencja wywiadowcza z rodzicami i opiekunami uczniów.**

—** **Zaćmienie jasnej gwiazdy.** W nocy z dnia 6-go na 7-go listopada, t. j. od dzisiaj na wtorek, w całej Polsce, o ile pogoda dopisze, widoczne będzie rzadkie zjawisko zakrycia przez księżyc Aldebarana, gwiazdy pierwszej wielkości, głównej w konstelacji Byka. W powyższej dacie już z wieczora, po wschodzie księżyca, na lewo i ku dołowi od niego świecić będzie jasna, żółtawa gwiazda. Stopniowo zbliżając się do niej, jasnym swym brzegiem księżyc nakryje ją wreszcie o godzinie 23,34, w miejscu na obwodzie tarczy w odległości 121 stopni od najwyższego punktu. Po 74 minutach zaćmienia Aldebarana ukaże się nagle o godzinie 0.48 z poza prawej, nieoświetlonej strony księżyca, w odległości 117 stopni od najwyższego punktu na obwodzie tarczy. Zjawisku najlepiej przyglądać się przez lornetkę, gdyż w pobliżu księżyca gwiazdy wiele tracą na blasku na tle jasnego nieba.

Zakrycia jasnych gwiazd przez księżyc od wieków są pilnie śledzone przez astronomów. Obliczenia nadchodzącego zaćmienia Aldebarana dla 100 obserwatorjów w Europie dokonało Obserwatorjum krakowskie.

—** **Cena emisyjna pożyczki złotej.** Ministerium skarbu komunikuje: Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 4-go bm. została zmieniona od dnia 6-go listopada br. cena emisyjna obligacji 8-procentowej Państwowej Pożyczki Złotej z r. 1922, a mianowicie za podstawę obliczenia przyjęto cenę złotego polskiego 1600 marek, co wynosi za obligację wartości 10 000 marek i 10 zlp. cena 26 000 marek i za obligację wartości 50 000 marek i 5 zlp. cena 130 000 marek.

—** **Weteranom cześć!** Minister spraw wojskowych wydał rozkaz, w którem oświadcza: Uważam za punkt honoru i zasad dobrego wychowania, aby wszyscy oficerowie bez względu na stopień, pierwsi oddawali honory weteranomnie czekając na ich ukłon.

W dalszym ciągu rozkazu minister zastrzega jednak, że weteranom nie przysługuje prawo zwracania uwagi osobom, które im nie salutowały.

—** **Budowa mostu przy Groblowej** prawie, że się już kończy. Sklepienie mostu już jest gotowe i pracuje się tylko jeszcze nad górnem okryciem. Prawdopodobnie zostanie budowa w przyszłych tygodniach jeszcze przed zimą całkowicie ukończona.

— **Ważne zarządzenie ministerjum skarbu.** Z dniem 1 listopada br. wchodzi w życie nowe rozporządzenie ministerstwa skarbu w przedmiocie wykonania ustawy z 1 czerwca br. o monopolu tytuniowym w dalszym okresie przejściowym z częściową zmianą wzgl. uzupełnieniem rozporządzenia z 19 lipca br. (Dz. Ust. Rz. Pol. nr. 63 poz. 566).

Aż do ogłoszenia nowego rozporządzenia w Dz. Ust. Rz. Pol. można zasięgnąć bliższych szczegółów w właściwym Urzędzie Skarbowym Akcyz i Monopolów Państwowych.

Pomorska Izba Skarbowa.

—** **Konkurs na projekt parku sportowego.** „Ogrody Zabaw i Sportu". Zawiązane przed rokiem Towarzystwo pod tą nazwą po otrzymaniu koncesji przez warszawską radę miejską na eksploatację terenów, leżących po prawej stronie Wisły między mostem Kierbedzia a kolejowym rozpisuje za pośrednictwem Koła Architektów przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie konkurs na projekt szkicowy ustalenia rozplanowania oraz architektonicznego ukształtowania, celem uzyskania: 1. Parku Koncertowego z kasynem obliczonym na 4 000 miejsc w sali koncertowo-balowej, oraz 10 000 miejsc na terenach i dachu budynku. W Parku tym ma powstać budynek kinematografu na 1000 miejsc, oraz teatrzyk dla dzieci na 800 miejsc. 2. Park Sportowy powinien zawierać boisko z trybunami na 20 000 widzów, oraz na stokach wybrzeża teatr plenarowy z amfiteatrem na 4 000 osób, ze sceną, dającą widok na Wisłę, mogącą być użytą do przedstawień dramatycznych, koncertów oraz widowisk sportowych. 3. Park Zabawowy winien być tak zaprojektowany aby służył obramieniem architektonicznym dla 20 sezonowych pawilonów atrakcyjnych. Należy ustalić ośrodek o charakterze promenadowym o dwu teatrach ogrodowych wraz z przylegającymi salami tanecznemi.

Warunki i program konkursu otrzymywać można w Stowarzyszeniu Techników ulica Czackiego 3/5 w Warszawie w godzinach od 11—1-szej po południu. Sąd konkursowy tworzą z ramienia Koła Architektów, architekci: Karol Jankowski, Stanisław Nowakowski, Jerzy Beill.

Z ramienia Zarządu Towarzystwa „Ogrody Zabaw i Sportu" pp. Antoni Plutyński, Marjan Dienstl Dąbrowa, Tadeusz Garczyński oraz redaktor „Ogrodnika" Franciszek Szanior.

Termin konkursu 30 listopada 1922 roku. Adres Towarzystwa Ordynacka 8 m. 20, telefon 167—14.

—** **Świadectwa przemysłowe** winny być według rozporządzenia Izby skarbowej w Grudziądzu do dnia 30-go grudnia br. wykupione. Wydawane one będą poczynając od dnia 2 listopada we wszystkich kasach skarbowych.

Izba skarbowa wydała odpowiednie obwieszczenie ostrzegające przed zwlekaniem wykupna świadectw, gdyż w myśl ustawy winni prowadzenia przedsiębiorstw po 31 grudnia br. bez świadectw przemysłowych podlegają karze pieniężnej, ewentualnie zamknięciu przedsiębiorstwa.

—** **Opłaty za urzędowe świadectwa zdrowia.** W dzien niku Ustaw ogłoszono rozporządzenie ministra zdrowia, na mocy którego urzędy, wydające badanym świadectwa zdrowia, pobierają opłatę w wysokości 5000 marek, z których 25 procent na korzyść lekarza badającego, a reszta na rachunek działów ministerstwa zdrowia publicznego. Koszta przejazdu lekarza pokrywa strona zainteresowana. Osoby, składające prawomocne świadectwo ubóstwa, mogą być zwolnione całkowicie lub częściowo z opłaty, co musi być zaznaczone w świadectwie i w podaniu.

—** **Bieg pociągów będzie przyspieszony.** W ostatnich dniach odbyła się w departamencie ruchu kolejowego konferencja w sprawie przyspieszenia biegu pociągów osobowych i pospiesznych w obrębie całego państwa. Wszystkie wypracowane w tej sprawie postanowienia posłużą jako dane dla mającej się odbyć w najbliższym czasie konferencji w Lucernie, mającej na celu wypracowanie międzynarodowego rozkładu jazd kolejowych. — W związku z tem przeprowadza się w Warszawie badania w tej sprawie z całą drobiazgowością. Główną przeszkodą jednakże w rozwinięciu odpowiedniej szybkości na kolejach naszych są mosty prowizoryczne i wadliwe podłoża.

—** **Z Urzędu Stanu Cywilnego.** Zgony od 28 października do 3 listopada br. Julianna Goldin, z domu Pawłowska 53 lata, Robotnik kolejowy Emil August Krüger 50 lat, Czesław Buroń 17 godzin, niezamężna Emilja Bojanowska 87 lat, urzędnik prywatny Franciszek Treider 64 lat, Marja Kalitowska 8 miesięcy, robotnik kolejowy Franciszek Romanowski 42 lat, Kazimierz Tutlewski 1 rok, Łucja Kąkolewska 12 dni, Franciszka Gościnna, z domu Ziółkowska 23 lat, Jadwiga Wilamowska 3 dni, Z tych umarło na niezdolność do życia 2, gorączka połogowa 1, udar serca 1, pechorzyca noworodków 1, dyfteria 1, zapalenie płuc 1, rak piersi 1, gruźlica płuc 1, uwiąd starczy 1, wada sercowa 1. Ślubów zawarto 6. Urodzeń płci męskiej 16, płci żeńskiej 17.

—** **Licytacja koni** odbędzie się w piątek dnia 17-go (nie 16-go) listopada br. o godzinie 11-tej przed południem na dziedzińcu rzeźni miejskiej. Licytowane będą przez Izbę Rolniczą ogiery, klacze, konie wierzchowe i pociągowe z hodowli pomorskich.

—** **Baczność reemigranci z Niemiec!** Wzywamy wszystkich rodaków, którzy po zawieszeniu broni (11 listopada 1918) wyprowadzili się z Niemiec do Polski, a którym rząd niemiecki zatrzymał część majątku tytułem kaucji emigracyjnej lub zaliczki podatkowej itp. do zgłoszenia ich pretensji w Związku Obrony Kresów Zachodnich, Wydział Gospodarczy pokój 12 najpóźniej do 15 listopada 1922 r. Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko poszkodowanego, wartość pieniężną zatrzymanego majątku, miejsce zamieszkania w Niemczech, władze, która zatrzymała majątek oraz dowody. Sprawa bardzo pilna.

Związek Obrony Kresów Zachodnich, Poznań, św. Marcin 40.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Baczność Sokoli!** Ćwiczenia sokole odbywają się jak następuje: Oddział żeński we wtorki i czwartki w gimn. żeńskim przy ul. Groblowej, dla młodzieży od godz. 6—7, druhny od 7—9. — Oddział męski we wtorki i piątki w szkole przy ul. Brackiej dla młodzieży od godz. 6—7.30, druhowie od 8—10 — Wzywa się do licznego i punktualnego uczęszczania na powyższe ćwiczenia. — Nowi kandydaci mogą się zgłosić na każdej lekcji.

Czołem! J. Ponczek, naczelnik.

—(rt.) **Zebranie Tow. Handlowców w Grudziądzu** odbędzie się dzisiaj w poniedziałek o godzinie 8-mej wieczorem w Bazarze.

—(rt) **Towarzystwo Przemysłowców urządza dzisiaj** o godzinie 7 i pół w Bazarze swoje miesięczne posiedzenie na które wszystkich członków z powodu ważnych obrad usilnie zaprasza Zarząd.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO.** Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej w czwartek poświęcone było sprawie przesilenia burmistrzowskiego w sprawie którego uchwalono wysłać delegację z pp. Wyremblewskiego i Strehlaua do p. Wojewody, celem przyspieszenia zakończenia przesilenia i wyjaśnienia przyczyn złożenia p. Jarczewskiego z urzędu komisarycznego. Poruszono też sprawę niedomagań gazowni, braku węgla i światła, przyczem główne wyjaśnienia dawał budowniczy p. Bredsfeld zamiast decernenta gazowni p. Kleina, który teraz dopiero sam na sobie przekonuje się, że łatwiej jest drugich krytykować aniżeli samemu skutecznie pracować.

—** **WEJHEROWO.** (Bezczelność pruska w kościele). Niezmiernie charakterystyczny wypadek wydarzył się we wtorek wieczorem w kościele farnym. Pewna pani, Polka, żona pewnego wyższego urzędnika, poszła na różaniec do fary, który odbywa się tam w języku niemieckim. Pani ta z reguły uczęszcza na nabożeństwa polskie w klasztorze, tym razem jednak poszła z pewnych powodów do kościoła niemieckiego. Modliła się, stojąc, po polsku i nie brała udziału w nabożeństwie niemieckiem. Nagle jakiś młody Niemiec uderzył ją brutalnie pięścią w plecy i kazał jej „mitbeten", to jest brać udział w modlitwach niemieckich. Pani, której bezczelny Niemiec ubliżył, nie chciała w kościele z nim się rozprawić, lecz zna brutala z widzenia i skieruje sprawę tam, gdzie się należy.

Co jest przyczyną tak brutalnego zachowania się Niemca w kościele? Oto w kościele farnym odprawiają się wszystkie nabożeństwa, nawet różaniec, w języku niemieckim. Tylko w jedną niedzielę w miesiącu są nabożeństwa w języku polskim. Nic więc dziwnego, że taki stan rzeczy utrwala niektórych Niemców w przekonaniu, że jest to ich kościół, i że Polakom nie wolno nawet na niemieckie nabożeństwa uczęszczać, a jeżeli już na nich są, powinni się modlić po niemiecku. Tak nie może jednak dłużej być. Polacy mają przynajmniej takie same prawa jak Niemcy do kościoła farnego, który niewiadomo z jakiej przyczyny oddano na wyłączny niemal użytek Niemców. Czy Polacy nawet w Polsce, na własnej ziemi, mają robić ustępstwa na rzecz Niemców? Te ustępstwa muszą się przecież raz skończyć, aby Niemcom się nie zdawało, że oni są tu jeszcze panami.

—** **LUBICHOWO — pozbyło się Żydów.** Ostatniego Żyda skupił nasz rodak p. M. Hapka. W tym tygodniu przeniósł swój skład do domu, gdzie dotąd widniało godło żydowskie Mozes Holdstein. — Szczęść Boże nabywcy!

—** **GDYNIA.** (Pierwszy polski statek z drzewem wyrusza z Gdyni). Nastąpi tu niebawem wyjazd okrętu polskiego pod banderą Rzeczypospolitej z pierwszym, ładunkiem drzewa do Niemiec. W ten sposób ruszy z polskiego portu własny handel. Będzie to dzień radosny nietylko dla polskiego portu Gdyni, lecz dla całego narodu, który dowiedzie temsamem, że i w najtrudniejszych warunkach zdołał zorganizować własny handel w własnym, niezależnym od nikogo porcie.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ.** (Kradzieże). W nocy z 31 z. m. na 1 bm. ze składu firmy „de Lux" przy ulicy Gdańskiej nr. 141 skradziono większą ilość rozmaitych towarów włókinistych jak skarpetki, rękawiczki, krawaty, koszule, wartości jednego miljona marek. W nocy z 30 na 31 października włamano się do śpichlerza firmy Klemens i Bross przy ulicy Berlińskiej nr. 17 i skradziono 3 centnary koniczyny, nasienia wartości około 400 000 marek.

—** **POZNAŃ.** (Zderzenie pociągu z wozem). W pobliżu Środy na linji kolejowej Poznań—Ostrów zderzył się na przejeździe pociąg z wozem z dominium Płaczki. Jeden koń został zabity, a furman nazwiskiem Nieko ma złamane obie nogi.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— **Ceny metali szlachetnych.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa płaci za: rubla złotego 6 603 marek polskich, za markę złotą 3 057 marek polskich, za austrjacką koronę złotą 2 600 marek polskich, za jednostkę monetarną unji łacińskiej (frank złoty) 2 476 marek polskich, za gram złota próby nie niższej jak 900/1000 8 532 marek polskich.

Rozmaitości.

× **Tysiąc marek polskich to trzy miljony rubli.** Dzienniki donoszą, że wartość marki polskiej na Ukrainie sowieckiej podniosła się obecnie do tego stopnia, że za 1000 marek polskich płacą 3 miljony rubli sowieckich i więcej.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

Urzędowe obwieszczenia władz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow.
nadsekretarz miejski
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

Zwraca się niniejszem uwagę wszystkim posiadaczom rowerów, samochodów i taboru samochodowego — na rozplakatowane w mieście rozporządzenie Województwa Pomorskiego z dnia 9.X. 22 r. l. dz. II. e. 1771/22. i wzywa się zarazem wyżej wymienionych do odebrania odnośnych deklaracji w Magistracie, Ratusz I. pokój nr. 30 — do dnia 10.XI. 22 r. celem wypełnienia tychże. Za uchylenie się od powyższego zarządzenia, pociągnie się winnych do odpowiedzialności w myśl ustawy w rozporządzeniu podanem.

Grudziądz, dnia 31-go października 1922 r.
Wiceprezydent Miasta
3465) (—) Krobski.

OBWIESZCZENIE.

Dotyczy CUKRU.

Z powodu obłożenia cukru podwyższonym podatkiem spożywczym stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11-go października r. b. ustanowiono cenę cukru wydawanego obecnie na kartki **na mk. 390.— za funt.**

Grudziądz, dnia 6-go listopada 1922 r.
Urząd Aprowizacyjny.

Tow. Akc. Herzfeld & Viktorius w GRUDZIĄDZU
poszukuje na bardzo dobrych warunkach z dn. 1. XII. br. ewentl. wcześniej [3461
pierwszorzędnej stenotypistki
znającej stenografję niemiecką i polską. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wymaganej pensji uprasza się skierować pod wskazanym wyżej adresem.

Kino Apollo - Variete
Początek o godzinie 6-tej i 8-mej.
Kapella Hahs. Kapella Haks.
Na życzenie szerszych kół publiczności tylko **we wtorek** ogromna sztuka filmowa **z Mia May**
p. t. Tragedja księżnej Gagarin
Tylko 2 dni! Tylko 2 dni!
Od środy do czwartku.
wspaniały film cyrkowy
„HRABIANKA NĘDZY“
Dramat w 6 aktach.

KINO ORZEŁ
Od wtorku do czwartku
V. serja V. serja
STRZELBA i LASSO
3471] **DYREKCJA.**

SŁOMĘ i SIANO
każdą ilość zakupuje i prosi o oferty
Wąbrzeska Sieczkarnia Motorowa
W. CIESIELSKI, Wąbrzeźno
Telefon 86. 3282

Znawcy żądają wszędzie!
Przemysławkę najlepsze wody
Przemysławkę kwiatową kolońskie
Extrait Róża Polska dla pań
„ **Handicap** dla panów
perfumy niezrównanej jakości
KREM i PUDER MIAFLOR
ściśle hygieniczne, nietłuszczące
Znane wyroby fabryki perfum i kosmetyków.
HENRYK ŻAK w POZNANIU
3240a

KINO KORSO
Dzisiaj w poniedziałek
Ostatni dzień!
Dr. Mabuze
Niechaj nikt nie zaniedba zobaczyć owo wspaniałe dzieło
W piątek dnia 10. 11. część II.
3408

Tokarzy w drzewie 3470
na stałą akordową pracę za wysokiem wynagrodzeniem poszukuje **Bydgoska Wytwórnia Kam Owalnych**, Bydgoszcz, ul. Pomorska 8.

Dla oberżystów i gościnnych
KONIAK RUM
właść. wypalarni **Winkelhausen**
poleca po cenach konkurencyjnych
Bronisław Murawski,
Józefa Wybickiego, — Telefon 108.
Filja: Łasin. 3469

Cierpiącym na
Reumatyzm • Podagrę • Newralgię
polecamy
Balsam Mentolowy
Pomerania
(Balsam uśmierzający)
Oddawna wypróbowany, przez lekarzy polecany środek przeciw reumatyzmowi, dolegliwościom podagrycznym i newralgji.
Zwracamy uwagę na markę „POMERANIA“
Pomorskie Towarzystwo Przemysłu Chemicznego „Pomerania“. Grudziądz.

W naszych warsztatach fabrycznych wykonujemy **wszelkie reparacje**
Lokomobili, Maszyn parow.
Kotłów, Młynów, 3421
Cegielń, Tartaków i t. p.
„Unia“ Zjedn. Fabryki Maszyn dawn. A. Ventzki, Bonnowe i Paters Tow. Akc.
Grudziądz (Pomorze)

Baczność! Baczność!
Każdą większą i mniejszą ilość
żelaza
każdego rodzaju jako i
szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło
kupuje i płaci ceny najwyższe.
Józef Skibiński 2133
właściciel Kabatek.
Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

OTTO WALKER
JUBILER ZE SZWAJCARJI
Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19
Posiada wyłączne przedstawicielstwo, największych firm warszawskich nakrycia stołowego t. j. wszelkiego rodzaju noży, widelcy łyżek i temu pod.
Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6.
2007a

!ZABAWKI!
HURTOWNIA
A. KRECZMER
POZNAŃ, Wielkie Garbary 29
OZDOBY NA CHOINKĘ.
3374

LIMUZYNA
używana, w bardzo dobrym stanie, belgijski fabrykat, korzystnie do nabycia
Zakłady Mechaniczne dla Automobili
Krystkowiak, Poznań, Dąbrowskiego 83. Telefon 2637

Polska Blacha
T. z o. p.
w Poznaniu Sew. Mielżyńskiego 23
Telefon 55—46
Adr. tel. Polska Blacha, Poznań
poleca wprost ze składu i w każdej ilości
blachę cynkową
we wszystkich num. i wielkościach
blachę cynkowaną
blachę białą angielską
blachę żelazną i (3177a
cynę angielską 98%
Kupuj. stale stary szmelc cynk. i blachę cynk. zdartą z dachów.
A3177

Licytacja koni.

W piątek dnia 17-go (nie 16-go) **listopada r. b. o godzinie 11-tej** przed południem odbędzie się **w Grudziądzu na dziedzińcu rzeźni miejskiej**
licytacja koni
ogierów, klaczy, koni wierzchowych i powozowych z hodowli pomorskich.
Katalogi wysyła [3463
POMORSKA IZBA ROLNICZA
TORUŃ, Sienkiewicza 40.

Bank Ludowy
Założony w r. 1890.
Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.
Załatwia zlecenia bankowe,
Przyjmuje wkładki ioszczędn.
i oprocentowuje według umowy.
Zakupujemy
waluty zagran. złote, srebrne i papierowe.
3401

WEŁNĘ
brudną i czyszczoną z tegorocznego strzyżenia kupuję każdą ilość za gotówkę i uprasza oferty
Biuro Fr. Świętego, Grodzisk (Poznań.)
Telefon 9. (3310

Farbiarnia -- Pralnia Chemiczna i Parowa Pralnia Bielizny
G. Gede (dawniej „**Edelweiss**“)
w Grudziądzu
uskutecznia wszelkie zlecenia w przeciągu 8 miu dni — pilne w ciągu 2-ch dni solidnie i punktualnie.
Filje przyjmują: **Długa 8**
Toruńska 16
Plac 23 Stycznia 18
i w fabryce Tuszewska Grobla 54
2885a

MASZYNY ROLNICZE
jak sieczkarnie, kieraty, młocarnie, siewniki, młynki do czyszczenia zboża, wozy i t. d.
wyrabia i dostarcza w krótkim czasie po niskich cenach
E. Drewitz, T. z o. por. Toruń
fabryka maszyn rolnicz.ch
Na Kongresówkę i Małopolskę:
Potęga S. A. Kraków Basztowa 9
3084A

Posady

Stenotypistka
znająca polską stenografję i piszącą biegle na maszynie poszukuje posady. Łask. zgł. do Gł. Pomorsk. nr. 4224.

Poszukuję (4225
czeladników krawieckich
Władysław Płona
mistrz kraw. Rządowa 5

Szachtmistrz
z własnymi ludźmi poszukuje pracy w lesie. Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 4232.

Pomocników malarskich
poszukuje
P. Marschler,
mistrz malarski
Grudziądz. [3466

Sprzedaże

Sprzeda się:
3 nowe chodniki
mtr. 8000 mrk.
dług. 5,80 - 3,35 - 1.86 - Sienkiewicza nr. 28, III 4.06

Na sprzedaż:
DOM
murowany, chlewy i 2 morgi ogrodu przy Grudziądzu. Adres: Nowawieś nr. 68. **PAWEŁ STĘPNIK.** [4221

Sprzedam
lub wydzierżawię moje 18 morgowe
gospodarstwo
w całości lub w mniejszych częśc.
Ludwig Böhm, Parsk
p. Grudziądz (4219

WYŻEŁ
chodził rok w polu do sprzedania. Chełmińska nr. 7, Wiśniewski (4182

Fortepian (skrzydło)
brunatne, dobrze utrzymane zaraz na sprzedaż. Oferty pod „Skrzydło“ do Głosu Pom.

DOM
z restauracją i jadłodajnią zaraz do sprzedania **Działdowo**, Dworcowa 22, **Matkowiak.**
4231

2 DOMY
w ul. Biskupiej od zaraz na sprzedaż. [4230
Niezawistowski
Biskupia 18.

---

2 brązowe fotele
pluszowe na sprzedaż.
Krause,
Zamkowa 37, prt. (4228

Kilka funtów surowej
owczej WEŁNY
na sprzedaż. Forteczna 17, II l. Zgłoszenia od 4—6 popoł. 4229

Ubranie i burka
dobrze utrzymane na 14 letniego chłopca tanio na sprzedaż
Nadgórna nr. 43, I ptr.

Mieszkania

Oficer lotnik G. Ślązak żonaty bezdzietny poszukuje
pokoju umebl.
z używaniem kuchni lub bez. Oferty do Głosu Pomorsk. pod nr. 4222.

Pokój umeblowany
zaraz lub później do wynajęcia. Słowackiego 15
KELLER. (4233

Pokój umeblowany
dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Kościuszki 5, II p. lewo. [4227

Kupna

Poszukuje się natychmiast kupna maszyny do
szpuntowania i heblowania
Biuro Budowlane Wahl
Nadgórna 41/42. [3464

Beczki od smoły i oleju
kupują 3438
Venzke & Duday,
Fabryka papy Grudziądz

Różne

SUCHOTY
oraz wszelkie choroby
piersiowe
leczy
„Balsam Thiocolan Age.“
Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i drogerje. Hurt Umbreit Co. Poznań

Obelgę
wyrządzoną Pani **Władysławie Deręgowskiej** z Dąbrówki,
odwołuję.
Julianna Nurkowska
Dąbrówka 769
poczta Gorzuchowo

Poszukuje się 4220
stołowników
na całodzienne utrzymanie ul. Pietruszkowa nr. 23, II. p. Balcerczak

Całodzienne [4223
utrzymanie
dla 4 stałych gości stosowne dla wojskowych i uczni z gimnazji. **Pietruszkowa 22.** I.p.

Przepisywanie na maszynie
Zgłoszenia: Groblowa 11, drzwi na p. (4226

Pieczątki
Wł. Kulerski
Grudziądz
Pańska 19